

Agnieszka Chrzanowska, Grecja to ja

Prosto w słońce świecą mi otwarte oczy
Woda w sobie stopy me rozgrzane moczy
Skóra płowieje włos mi ciemnieje
Ptak trzeszczy łódkom kwilą reje
Wiatr północny w uszy nam z południa dmucha
Szepczę z wiatrem prosto wspan i stąd do ucha
I chociaż duszno, to duch twój słucha
Imponująco przeżysz ducha
Grecja to ja
Grecja to ja
Idziemy tu pusto wciąż wolną plażą
I w nagie kamienie nas stopy parzą
Za nami skały, a przed nami
Morze kołysze ramionami
Grecja to ja
Grecja to ja
Stąd widnokrąg wody się zamyka
A na jego promie gra muzyka
Odpływa właśnie i już nie wróci
Bo z Grecją we mnie się pokłóci
Grecja to ja
Grecja to ja